

Kolejne burze nad Polską - rolnicy otrzymają pomoc

Autor: Anna Mokrzycka

Data: 18 sierpnia 2017

Synoptycy IMGW oraz Rządowe Centrum Bezpieczeństwa ostrzegają – będą kolejne burze nad Polską. Narażone są szczególnie województwa dolnośląskie, pomorskie i kujawsko-pomorskie. Nie skończyło się jeszcze szacowanie strat po ostatniej nawałnicy. Rolnicy zastanawiają się skąd wziąć pieniądze na pokrycie szkód.

Wojewoda powołał komisje, które rozpocząły szacowanie strat

Zenon Bistram, Pomorska Izba Rolnicza

Według ostrzeżeń meteorologicznych nad Polskę nadciągają kolejne, groźne burze. Narażone są przede wszystkim te województwa, które już ucierpiały i są na etapie szacowania szkód. Na Dolnym Śląsku, mimo wysokiej temperatury, opady deszczu mogą wynosić do **30mm**, a siła wiatru sięgnąć **80km/h**. IMGW wydało dla województwa **ostrzeżenie pierwszego stopnia**, które obowiązuje **od 18 do 19 sierpnia**. Rolnicy z zagrożonych województw martwią się, bo wciąż nie uporali się z dotychczasowymi szkodami. Jednak ze swoim problemem nie zostali sami.

Burze nad Polską przyniosły ogromne straty

Z informacji przekazywanych przez MRiRW możemy dowiedzieć się, że **nie ma jeszcze szacunków strat** wywołanych przez ostatnie nawałnice. Wiadomo jednak, że w pracach komisji będzie uczestniczyć też Główny Inspektorat Weterynarii. Powiatowi weterynarze zbadają sytuację w hodowlach zwierząt w celu ustalenia metod pomocy.

Burze nad Polską wyrządziły już poważne szkody, a synoptycy mówią o kolejnych nawałnicach nadciągających nad nasz kraj. Warto wiedzieć, jak zachować w czasie burzy (źródło: Rządowe Centrum Bezpieczeństwa).

Priorytetem w tym momencie jest naprawa budynków gospodarskich oraz dróg. Najbardziej ucierpiały cztery województwa: **dolnośląskie, wielkopolskie, kujawsko-pomorskie** oraz **pomorskie**.

Największe zniszczenia burze poczyniły w **województwie pomorskim**. Centra zarządzania kryzysowego pracują już nad niezbędnymi naprawami. Problemem jest m.in. brak prądu, co znacząco wpływa na pracę rolników w okresie żniw. **Pomorska Izba Rolnicza** zwróciła się do wojewody pomorskiego z apelem o szybkie działanie w celu odbudowy sieci elektroenergetycznych. Przy braku prądu nie działają podstawowe sprzęty rolnicze, co uniemożliwia sprawne dokończenie żniw.

– Sytuacja rolników w naszym województwie jest bardzo trudna. Po nawałnicach zboża są położone, na polach znajdują się przewrócone drzewa, kawałki blach, różne rzeczy, których nie powinno tam być, przez co zboża nie nadają się do użytku – informuje pan Zenon Bistram, Prezes Zarządu Pomorskiej Izby Rolniczej. – Szkody dotknęły też gospodarstw. Dachy są pozrywane, w zniszczonych spichlerzach zamokło zboże. Rolnicy mają problem z karmieniem zwierząt, nie mogą zmielić zboża na paszę, bo nie ma prądu, przez co nie działają śrutowniki i mieszalniki.

Burze nad Polską zniszczyły uprawy, ale też budynki gospodarcze i znajdujące się w nich zbiory.

Komisje szacujące straty już pracują

– Najpilniejszą sprawą jest teraz zapewnienie prądu. Chcemy, aby wojsko dostarczyło agregaty w takiej ilości, aby na wioskę przypadał przynajmniej jeden. To umożliwi pracę maszyn rolniczych i produkcję paszy – mówi pan Zenon Bistram. – Wojewoda powołał komisje, które rozpoczęły szacowanie strat. Prace mogą potrwać kilka tygodni, bo trzeba dokładnie wszystko sprawdzić i spisać protokoły strat. Zwróciliśmy się też do Ministerstwa z prośbą o konkretną pomoc ze strony państwa. Zaproponowaliśmy, aby dopłaty bezpośrednie były w pierwszej kolejności wypłacane poszkodowanym.

Według danych IMGW z godzi. 6.30 17 sierpnia, **prądu wciąż pozbawionych jest 16 363 odbiorców** na terenie województw: pomorskiego (11 595), kujawsko-pomorskiego (4 615) i wielkopolskiego (153).

– Po pracach związanych ze sprzątnięciem i naprawami, Pomorska Izba Rolnicza zamierza też zebrać informacje dotyczące aktualnych potrzeb poszkodowanych. Chcemy pomóc dostarczając siano, zboża i paszę – dodaje pan Bistram.

Nawałnice pozrywały dachy z budynków gospodarczych (źródło: Agrofoto; użytkownik: kapec24).

Państwo ma plan pomocy dla poszkodowanych rolników

Ministerstwo rolnictwa pracuje nad sposobami pomocy rolnikom poszkodowanym w skutek ostatnich nawałnic. Planowany jest nabór wniosków na działania, które przywrócą potencjał produkcji rolnej zniszczonej w skutek klęsk żywiołowych. Ponadto **minister finansów podjął już decyzję w sprawie przeznaczenia 100 mln złotych z ANR na pomoc poszkodowanym.**

Prawdopodobnie pomoc będzie przysługiwać rolnikom, których straty przewyższają próg 70%. Przyznanie prawa do uzyskania pieniędzy nastąpi po oszacowaniu strat przez komisję i sporządzeniu protokołów.

MSWiA w czwartek wydało rozporządzenie, dzięki któremu prostsze będą procedury administracyjne związane z remontem i odbudową budynków zniszczonych na skutek sierpniowych nawałnic.

Firmy ubezpieczeniowe też pomogą

*– Co do sytuacji obecnej – kukurydza została uszkodzona przez grad i huragan, połamało trochę i pocięło. Na razie szkoda jest zgłoszona, zobaczymy jak będzie dalej – mówi użytkownik Marekfarmer, użytkownik Agrofoto. – Ubezpieczam, dlatego że śpię spokojnie jak idzie huragan czy burza z gradem. **Mam zaufanie, że jeśli wyjdzie szkoda, jakieś pieniądze się dostanie.** Wiadomo, że nie będzie to 100%, ale zawsze jakiś pieniądz jest. Szczególnie jeśli chodzi o grad – może przyjść 2 dni przed zbiorem i zniszczyć plon w 100%, a **koszt ubezpieczenia od gradu to są nieduże pieniądze biorąc pod uwagę fakt, że nie zostaną z niczym po roku ciężkiej pracy.** Po wymarzeniach w 2016 roku byłem zadowolony z mojej firmy ubezpieczeniowej, bo szacowanie odbyło się szybko, tak samo jak wypłata.*

Poszkodowani rolnicy mogą uzyskać pomoc finansową od swoich towarzystw ubezpieczeniowych. Odszkodowania za straty w uprawach i gospodarstwach, spowodowane przez warunki atmosferyczne, oferują niemal wszystkie towarzystwa, które posiadają oferty skierowane do rolników. Powszechny Zakład Ubezpieczeń podjął specjalne działania, aby najszybciej jak to możliwe, pomóc poszkodowanym. Firma wdrożyła **procedurę zarządzania kryzysowego** i uruchomiła pierwsze wypłaty pieniędzy. W miejsca dotknięte nawałnicami wysłano mobilne biura. Do 15 sierpnia firma przyjęła ponad **16 000 szkód majątkowych i rolnych**. Można się spodziewać, że w innych towarzystwach jest podobnie.